

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5400,Firma-wystawila-265-fikcyjnych-dokumentow-dla-cudzoziemcow.html>
10.05.2025, 17:07

Firma wystawiła 265 fikcyjnych dokumentów dla cudzoziemców

Brzeska agencja pośrednictwa i pracy tymczasowej należąca do obywatelki Ukrainy wystawiła za pieniądze 265 fikcyjnych oświadczeń dla cudzoziemców o zamiarze powierzenia pracy, ułatwiając im bezprawny pobyt w Polsce. Śledztwo prowadzone przez Śląski Oddział Straży Granicznej pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Brzegu doprowadziło do postawienia właścicielce agencji zarzutów popełnienia przestępstw oraz do wykreślenia jej firmy z krajowego rejestru agencji zatrudnienia. W trakcie czynności służbowych realizowanych w zakresie kontroli legalności pobytu i zatrudniania w Polsce cudzoziemców, podejrzenia funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej z placówki w Nysie wzbudziła działalność zarejestrowanej na terenie województwa opolskiego agencji pośrednictwa pracy i pracy tymczasowej. Właścicielką firmy, której siedziba mieści się w jednej z prywatnych posesji w Brzegu, jest 37-letnia obywatelka Ukrainy mieszkająca na terytorium Polski legalnie. Zgodnie z zakresem działalności i posiadanymi certyfikatami, prowadzona przez nią agencja miała na zasadach pośrednictwa pracy umożliwiać cudzoziemcom - głównie obywatelom Ukrainy, podejmowanie w Polsce legalnej pracy. Z pozoru ta działalność firmy - opierająca się na uproszczonej procedurze dopuszczania Ukraińców, Rosjan, Białorusinów oraz Mołdawian do polskiego rynku pracy, wyglądała na zgodną z prawem. Jednak uzyskane przez Straż Graniczną informacje dawały powody do podejrzeń, że funkcjonowanie agencji jest ukierunkowane na osiąganie nielegalnych korzyści majątkowych z wystawiania, rejestrowania, a następnie sprzedawania obywatelom Ukrainy oraz Rosji i Białorusi fikcyjnych oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy, które w konsekwencji ułatwiały cudzoziemcom wjazd i nielegalny pobyt w Polsce. Zawierające nieprawdę oświadczenia umożliwiały bowiem uzyskanie polskich wiz, które wykorzystywane były potem do pobytu w Polsce niezgodnego z celem ich wydania. Dlatego działalność firmy stała się przedmiotem zainteresowania funkcjonariuszy Straży Granicznej, a następnie wszczętego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Brzegu śledztwa, w trakcie którego Straż Graniczna współdziałała z Okręgowym Inspektoratem Pracy w Opolu oraz opolskim Urzędem Kontroli Skarbowej. W toku śledztwa zebrano materiały potwierdzające początkowe podejrzenia i dające obraz całej przestępczej działalności. Udowodniono, że w okresie od sierpnia 2007 roku do czerwca 2009 r. brzeska firma działając jako agencja zatrudnienia wystawiła, a następnie zarejestrowała w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzegu, 265 oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy obywatelom Ukrainy, Rosji i Białorusi, choć w rzeczywistości nigdy nie miała zamiaru ich zatrudnić, a

jedynie czerpać zysk ze sprzedaży oświadczeń. Nie dość, że oświadczenia były fikcyjne, to ich sprzedaż była bezprawna, gdyż zgodnie z przepisami tego typu oświadczenia powinny być przekazywane przyszłym zagranicznym pracownikom nieodpłatnie. Ustalono, że cudzoziemcy płacili za nie równowartość od 200 do 1500 złotych, najczęściej w euro i dolarach. Przychodu tego właścicielka agencji nie wykazywała, czerpiąc nieopodatkowane korzyści. Potwierdzili to pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej w Opolu, którzy wzięli udział w przeszukaniu siedziby firmy, w trakcie którego zabezpieczono dokumentację związaną z prowadzeniem agencji i obrotami finansowymi. Ponadto w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzegu zabezpieczono znajdujące się tam kopie 265 wystawionych przez firmę fikcyjnych oświadczeń. Co ciekawe, ich fikcyjność nie polegała wyłącznie na tym, że nie zapewniały ich posiadaczom zatrudnienia, ale także dlatego, że zawierały oferty pracy w branżach, w których firma nie prowadziła działalności gospodarczej lub nie miała podpisanych umów o współpracy. Ustalono, że do czasu ujawnienia procederu, do Polski wjechało 156 cudzoziemców, którzy w polskich placówkach dyplomatycznych otrzymali wizy z prawem do pracy na podstawie fikcyjnych oświadczeń brzeskiej firmy. Żaden z nich nie został zatrudniony w firmie, ale też żaden nie podjął działań w celu legalnego zatrudnienia u innego pracodawcy (taką możliwość dają przepisy w oparciu o wydaną już wizę z prawem do pracy), przez co ich pobyt w Polsce stał się niezgodny z warunkami otrzymania wizy, a więc nielegalny. Jak wynika z uzyskanych informacji, większość cudzoziemców już w chwili kupowania oświadczeń zdawała sobie sprawę z faktu, że są one fikcyjne, świadomie traktując je jako sposób na wjazd do Polski w celu podjęcia pracy "na czarno" u innych pracodawców, prowadzenia nielegalnego handlu lub też w celu nielegalnego przedostania się przez Polskę do innych państw Strefy Schengen, korzystając z braku kontroli na jej granicach wewnętrznych. Materiały zebrane w toku trwającego ponad rok śledztwa pozwoliły Prokuraturze Rejonowej w Brzegu na przedstawienie właścicielce brzeskiej agencji pracy zarzutów popełnienia przestępstw określonych w art. 264a